

Warszawa, dnia 10 czerwca 2011 r.

Protokół z posiedzenia Zespołu Parlamentarnego „Polska – Rosja – Gospodarka”

Dnia 8 czerwca 2011 roku w Sali 176 Gmachu Senatu odbyło się posiedzenie Zespołu Parlamentarnego „Polska – Rosja – Gospodarka” poświęcone problematyce płynności transportu drogowego między Rzeczpospolitą Polską, a Federacją Rosyjską.

Gośćmi Zespołu byli przedstawiciele Krajowej Izby Gospodarczej, Stowarzyszenia Absolwentów Uczelni Petersburskich i Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Transportu Drogowego.

Pan Maciej Wroński Dyrektor Biura Prawnego Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Transportu Drogowego omawiając problematykę wymiany transportowej między Polską a Federacją Rosyjską zwrócił uwagę zebranych na fakt, że nasz kraj jest praktycznie dla Rosjan jedyną drogą tranzytową do Europy. Federacja Rosyjska podjęła próby wykorzystania transportu morskiego do kontaktów handlowych z Europą, jednak okazały się one dalece nieefektywne. Podobnie było z próbami przejazdu przez Ukrainę i Słowację, gdyż przejścia graniczne tych państw okazały się nieprzystosowane do obsługi tak licznych pojazdów. Tym samym przejazd przez terytorium Polski okazał się jedynym sposobem gwarantującym sprawny przepływ towarów. Problemem szczególnej wagi w przypadku wymiany towarowej ze stroną rosyjską są oficjalne pozwolenia. Formalnie wydaje się ich około 400 000 sztuk rocznie, jednak spora część przewozów z Rosji trafia do naszego kraju przez granicę litewską.

Pan Maciej Wroński zaznaczył, że w negocjacjach Polski z Federacją Rosyjską mamy obecnie trzy punkty sporne: pozwolenia, które często są wykorzystywane wielokrotnie, winiety i wwóz paliwa do Polski. Do niedawna maksymalna ilość paliwa jaką można było wwieźć w baku do naszego kraju wynosiła 200 litrów, obecnie po działaniach podjętych przez Zrzeszenie Międzynarodowych Przewoźników Drogowych rząd zwiększył ten limit do 600 litrów. Automatycznie pociąga to za sobą negatywne skutki dla budżetu Polski, ponieważ

przewoźnicy z zagranicy nie tankują w naszym kraju, a dodatkowo część paliwa trafia nielegalnie na nasz rynek. Dodatkową komplikacją jest wwóz paliwa z terytorium Federacji Rosyjskiej na Litwę, a z Litwy na terytorium Polski.

Obecnie przewozy drogowe dzielimy na trzy kategorie:

- dwustronne, między Polską a Federacją Rosyjską
- przewozy tranzytowe,
- przewozy z zezwoleniem na „kraje trzecie”.

Kraje Unii Europejskiej przewożące towary do Federacji Rosyjskiej korzystają najchętniej z polskich przewoźników. Polityka transportowa Rosji zakłada jednak wyeliminowanie obcych przewoźników z transportu między Federacją Rosyjską a innymi państwami. Rosjanie żądają na tej podstawie pełnego parytetu przewozów. Powoduje to znaczne komplikacje i straty po stronie polskiej. Odwracając sytuację i patrząc na kwestię tranzytu przez Polskę, Rosjanie powołują się z kolei na konwencje międzynarodowe i żądają pełnej swobody przejazdu. Rozwiązaniem tego problemu mogłoby być wprowadzenie 3 rodzajów zezwoleń, jednak aktualnie uniemożliwia to umowa z Rosją dotycząca transportu drogowego przewidująca jedynie zezwolenia dwustronne i tranzytowe.

Przechodząc do dyskusji senator Eryk Smulewicz, przewodniczący Zespołu zainteresował się kwestią parytetu. Padło także pytanie o skuteczność kontroli dokonywanych przez inspektorów Inspekcji Transportu Drogowego.

W odpowiedzi pan Wroński wyjaśnił, że obecny parytet wynosi 50 %, co powoduje, że wielkość transportu między Polską a Federacją Rosyjską maleje. Z kolei skuteczność działań inspektorów Inspekcji Transportu Drogowego jest, zdaniem pan Wrońskiego, niewystarczająca, gdyż znacznie ograniczają ją reguły służby cywilnej, odnoszące się do pracy na zmiany czy pracy w godzinach nocnych. Nadto na drogach każdego dnia pracuje zaledwie ok. 150 inspektorów, co jest liczbą wysoce niewystarczającą.

Następnie głos zabrał pan Tadeusz Pokrywka, poseł na Sejm I kadencji, były prezydent Legnicy, obecnie przedstawiciel Krajowej Izby Gospodarczej "Przemysł Spożywczy". Przypomniął, że do roku 1989 Polska była głównym dostawcą żywności do Rosji lecz po tej dacie handel z naszym wschodnim sąsiadem praktycznie się załamał. Choć jest to trudny rynek, ze względu na embarga i blokady dostaw, to eksportuje się na

niego w dużych ilościach jabłka, warzywa, mięso i przetwory mięsne oraz mleko i przetwory mleczne.

Odrębnym problemem jaki poruszył pan Tadeusz Pokrywka była kwestia przemysłu mleczarskiego i sokowego. Zauważył, że w ustawie o czystości i porządku w gminach zalecono selektywny recykling opakowań, natomiast rozporządzenie ministra gospodarki z 2005 r. wśród materiałów podlegających recyklingowi wymieniało także opakowania wielomateriałowe (jak kartony na mleko i soki). Niestety w uchwalonej ustawie nie znalazły się przepisy dotyczące recyklingu opakowań wielomateriałowych. Pan Pokrywka zwrócił się z prośbą do Zespołu o podjęcie działań w tej kwestii.

Następne posiedzenie poświęcone zagadnieniom technologii przerobu opakowań wielowarstwowych oraz transportu między Polską a Federacją Rosyjską z udziałem przedstawicieli Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych jest planowane na dzień 29 czerwca 2011 r.